

Wolna Grupa Bukowina

Nocna piosenka o mieście

W mieście jak ryby tramwaje	C G
A miasto jak studnia bez dna	F a G
A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw	C G G a
Schyla się nocą i świtem i powstaje	C d
Nad rybną studnią bez dna	e a

Zaułków lipcem sparzonych	A7 F
Wyciszyć nie może zmrok	G F C
Zasiedli na ławkach,	E7
zasiedli na ławkach	a
Ludzie co twarze dniem umęczone	F C
Pod lipiec kładą i zmrok	G C
Pod lipiec kładą i zmrok	G a

Nie śpię bo spotkać chcę w mieście
Tę ciszę co gęsta jak noc
Rozmawiać z krokami, swoimi krokami
I oto idę nocy na przeciw
Bo wokół cisza i noc

Czekam aż neon przytłumi
Rozmyta latarnia dnia
Odnajdą się cienie, odnajdą się cienie
I ludźmi ulice zathumią
Czekam na przyjscie dnia
Czekam na przyjscie dnia

W mieście jak ryby tramwaje....	C G
---------------------------------	-----